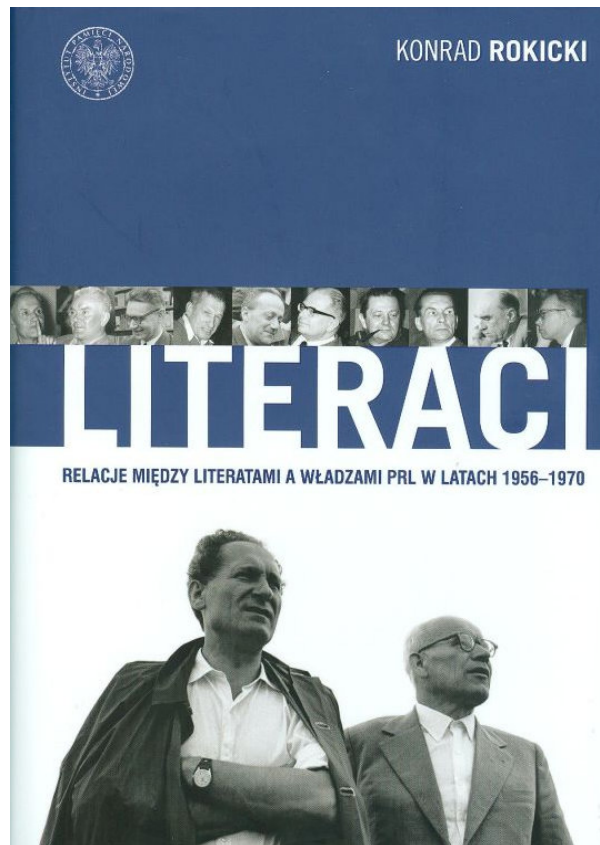


Przystanek Historia

<http://przystanekhistoria.ipn.gov.pl/ph/archiwum-1/2012/2957,24-stycznia-Spotkanie-z-książka-Konrada-Rokickiego-quotLiteraci-Relacje-miedzy-l.html>
2019-05-26, 06:58

24 stycznia - Spotkanie z książką Konrada Rokickiego "Literaci. Relacje między literatami a władzami PRL w latach 1956-1970" z udziałem autora i profesorów: Dariusza Jarosza, Andrzeja Friszke i Jerzego Eislera.



Sinusoida spięć i okresów spokoju - tak stosunki pomiędzy literatami a władzami PRL-u opisuje Konrad Rokicki. "Przeciwko władzy była stosunkowo niewielka grupa pisarzy, znakomita większość była bierna" - mówił Rokicki podczas wtorkowej promocji książki.

W książce "Literaci. Relacje między literatami a władzami PRL w latach 1956-1970" Konrad Rokicki opisuje związki łączące pisarzy z władzą, różne gry i wzajemne podchody, konflikty, represje i przyznawane nagrody. Autor sięgnął do szerokiego wachlarza źródeł między innymi Związku Literatów Polskich, Archiwum Akt Nowych, PZPR, materiałów zgromadzonych w Instytucie Pamięci Narodowej.

"W opisywaniu relacji między literatami a władzą lata 1956-1970 cieszyły się jak dotąd bodaj najmniejszym zainteresowaniem. Gros publikacji na ten temat dotyczy okresu stalinizmu lub lat 70. i 80. Niewątpliwie, obie te epoki były ciekawsze od lat, gdy władzę w PZPR, a tym samym i w Polsce, sprawował Władysław Gomułka" - mówił Rokicki na wtorkowej promocji książki tłumacząc, że ten okres lat 60. jest stosunkowo mało wyrazisty, literaci wierzyli jeszcze w możliwość porozumienia się z władzą,

nie powstał jeszcze drugi obieg literacki. [...]

Zdaniem prof. Jerzego Eislera, praca Rokickiego, jest "szukaniem złotego środka" pomiędzy metodami przyjętymi przez autorki "Lawiny i kamieni" oraz "Obławy". "Dotychczas – rzecz ujmując w pewnym uproszczeniu – istniały dwa sposoby opisywania wzajemnych relacji władza – pisarze w PRL. Jeden można by nazwać +heroicznym+. Było w nim miejsce przede wszystkim na ukazywanie oporu i niepokorności znacznej części środowiska. W drugim modelu, który można by nazwać +kolaboranckim+ było natomiast miejsce wyłącznie na poparte materialnymi profitami fascynacje komunizmem i współdziałanie niemałej części najwybitniejszych pisarzy polskich w budowie systemu oraz bliskie ideowe współdziałanie z kolejnymi ekipami politycznymi. Niekwestionowaną zasługą Konrada Rokickiego jest to, że pokazuje, iż o obu tych wizjach można rzeczowo pisać w jednej książce" - mówił Eisler. [...]

„Za główną wartość postawy badawczej Konrada Rokickiego uważam skłonność do podawania w wątpliwość obiegowych sądów na temat stosunków władza – literaci w okresie gomułkowskim. To sprawia, że udało mu się wskazać na różnorodność uwarunkowań tych relacji, ich skomplikowane aspekty. Dzięki temu przedstawiony obraz jest pełniejszy niż dotychczasowy, odbiega od czarno-białych schematów. Autor dokonał również zniuansowania obiegowych interpretacji na temat wydarzeń co prawda znanych, ale dotychczas przedstawianych w sposób zbyt jednostronny" - mówił we wtorek prof. Dariusz Jarosz.

Książka „Literaci. Relacje między literatami a władzami PRL w latach 1956–1970" ukazała się nakładem Instytutu Pamięi Narodowej. *

Cyt. PAP



